



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 1 grudnia 2025 r.

Pozycja 111

POSTANOWIENIE

z dnia 29 października 2025 r.

Sygn. akt SK 70/25

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Michał Warciński – przewodniczący
Stanisław Piotrowicz
Justyn Piskorski
Wojciech Sych
Andrzej Zielonacki – sprawozdawca,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 października 2025 r., skargi konstytucyjnej B.P. o zbadanie zgodności:

art. 8 ust. 2 w związku z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, ze zm.) oraz art. 373 i art. 397 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim pozbawiają podmiot wnoszący skargę prawa zaskarżenia postanowienia o jej odrzuceniu, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 9 grudnia 2021 r., sporządzonej przez adwokata ustanowionego pełnomocnikiem z urzędu i wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 10 grudnia 2021 r. (data stempla pocztowego), B.P. (dalej: skarżący) zarzucił niezgodność art. 8 ust. 2 w związku z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, ze zm.; dalej: ustawa skargowa) oraz art. 373 i art. 397 § 3 ustawy z dnia

17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim pozbawiają podmiot wnoszący skargę prawa zaskarżenia postanowienia o jej odrzuceniu, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

1.1. Skarga została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Do Sądu Apelacyjnego w Ł. 24 września 2020 r. wpłynęła skarga z 15 września 2020 r., w której skarżący domagał się stwierdzenia przewlekłości w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Ł. w sprawie o sygn. akt [...], wydania sądowi rozpoznającemu sprawę zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 20 000 zł.

Postanowieniem z 16 października 2020 r. (sygn. akt [...]) Sąd Apelacyjny w Ł. odrzucił skargę na podstawie art. 373 w związku z art. 397 § 3 k.p.c. oraz art. 8 ust. 2 i art. 5 ust. 1 ustawy skargowej.

W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy skargowej skargę o stwierdzenie, iż w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość wnosi się w toku postępowania w sprawie. Celem skargi na przewlekłość jest bowiem zlikwidowanie opieszałości sądu, przed którym sprawa zawisła, poprzez wymuszenie należytej sprawności czynności sądu i nadanie sprawie odpowiedniego biegu. Tymczasem z akt sprawy Sądu Okręgowego w Ł. o sygn. [...] wynika, że niezaskarżalnym postanowieniem z 9 maja 2019 r. uwzględniono wniosek skarżącego o zwolnienie od kosztów sądowych i przyznanie pełnomocnika procesowego z urzędu. Oznacza to zatem, że w dacie wniesienia skargi postępowanie sądowe nią objęte było już prawomocnie zakończone.

1.2. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej skarżący podniósł, że zakwestionowana regulacja narusza wywodzone z powołanych wzorców kontroli jego prawo do zaskarżenia orzeczenia o odrzuceniu skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania sądowego, a w konsekwencji uniemożliwia jej merytoryczne rozpatrzenie.

2. Postanowieniem z 10 lipca 2025 r., sygn. Ts 302/21 (niepubl.) Trybunał Konstytucyjny nadał dalszy bieg skardze konstytucyjnej.

3. Rzecznik Praw Obywatelskich nie zgłosił udziału w niniejszym postępowaniu.

4. Do dnia wydania postanowienia w niniejszej sprawie nie wpłynęły do Trybunału stanowiska Prokuratora Generalnego ani Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. W sprawach inicjowanych skargą konstytucyjną Trybunał Konstytucyjny na każdym etapie postępowania bada, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek procesowych, skutkująca umorzeniem postępowania. Dotyczy to wszelkich kwestii wstępnych, jak również przesłanek formalnych, wspólnych dla kontroli inicjowanej w trybie skargi konstytucyjnej, wniosku lub pytania prawnego. Merytoryczne rozpoznanie zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej jest uzależnione od spełnienia wszystkich warunków jej dopuszczalności. Podkreślić również należy, że składu rozpoznającego sprawę *in merito* nie wiąże stanowisko zajęte w postanowieniu o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu lub postanowieniu

o uwzględnieniu zażalenia skarżącego na postanowienie w przedmiocie odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej (zob. m.in. wyrok pełnego składu TK z 25 września 2019 r., sygn. SK 31/16, OTK ZU A/2019, poz. 53 oraz powołane tam orzecznictwo).

2. Postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

3. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK skarga konstytucyjna może być wniesiona w sytuacji, gdy sąd lub organ administracji orzekł ostatecznie o wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego na podstawie aktu normatywnego, któremu w skardze zarzuca się niekonstytucyjność. Trybunał zwraca przy tym uwagę, że skarga konstytucyjna jest narzędziem konkretnej kontroli hierarchicznej zgodności aktów normatywnych, a jej rozpoznanie uwarunkowane jest naruszeniem konstytucyjnych praw i wolności w indywidualnej sprawie. „Wnoszący skargę konstytucyjną nie działa bezpośrednio na rzecz ochrony spójności wewnętrznej systemu prawnego oraz zgodności aktów normatywnych z zasadami konstytucyjnymi, ale bezpośrednio w obronie przysługującego mu konstytucyjnego prawa podmiotowego z uwagi na jego uprzednie naruszenie w następstwie subsumcji dokonanej przez sąd lub inny organ władzy publicznej rozstrzygający ostatecznie o prawach i wolnościach” (postanowienie TK z 14 maja 2013 r., sygn. SK 19/11, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 50). Oznacza to, że skarga konstytucyjna powinna ściśle wiązać się z indywidualną sprawą podmiotu ją wnoszącego oraz nie może abstrahować od rodzaju postępowania, w ramach którego została wywiedziona.

W niniejszej sprawie przedmiotem skargi uczyniono, wywiedzioną z art. 8 ust. 2 w związku z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2023 r. poz. 1725; dalej: ustawa skargowa) oraz art. 373 i art. 397 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2024 r. poz. 1568, ze zm.; dalej: k.p.c.), normę wyłączającą instancyjną kontrolę postanowienia o odrzuceniu skargi na przewlekłość postępowania sądowego.

W związku z powyższym Trybunał przypomina, że w postanowieniu z 18 grudnia 2014 r., sygn. Ts 116/13 (OTK ZU nr 6/B/2014, poz. 556) wyjaśnił, iż „postępowanie wywołane skargą na przewlekłość postępowania – mimo wypadkowego charakteru – nie jest tylko *sui generis* postępowaniem nadzorczym, ale nosi cechy postępowania odrębnego w stosunku do postępowania, którego przewlekłość dotyczy (...). Przemawia za powyższym stanowiskiem przede wszystkim uregulowanie tej problematyki w drodze osobnej ustawy (*in casu*: w ustawie z 2004 r. [ustawie skargowej]), a także materia rozstrzygana w tym postępowaniu, tj. nie ocena prawidłowości zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego i formalnego przy wydaniu merytorycznego rozstrzygnięcia (jak ma to miejsce w ramach kontroli apelacyjnej), ale zbadanie i ocena tego, czy sąd (...) prawidłowo realizuje konstytucyjne prawo podmiotowe jednostki do rozpoznania jej sprawy bez uzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 *in medio* Konstytucji). Konsekwencją rozpoznania przez sąd skargi na przewlekłość postępowania sądowego jest wydanie postanowienia, które ma wpływ na pozycję prawną jednostki, a mianowicie: na realizację jej prawa podmiotowego określonego w art. 77 ust. 1 Konstytucji”. Z kolei w wyroku z 3 lipca 2019 r., sygn. SK 14/18 (OTK ZU A/2019, poz. 35) uznano, że „Konstytucja wprowadza domniemanie drogi sądowej, co jednak nie oznacza, że jakiegokolwiek ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki są niedopuszczalne. Ograniczenia te

mogą bowiem wynikać z innych przepisów ustawy zasadniczej; w szczególnych (wyjątkowych) warunkach może dojść do kolizji prawa do sądu z inną normą konstytucyjną, poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki. Konieczność uwzględnienia obu norm konstytucyjnych może przemawiać za wprowadzeniem pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób. Muszą one jednak spełniać warunki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Mogą one zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie mogą przy tym naruszać istoty tych wolności i praw, które ograniczają”.

W kontekście powyższych ustaleń podkreślenia wymaga, że – z jednej strony – postępowanie prowadzone w reżimie ustawy skargowej jest odrębnym postępowaniem sądowym, ale – co istotne – związanym z konkretnym innym postępowaniem, którego ma dotyczyć; z drugiej zaś – nie ma konstytucyjnych przeciwwskazań, aby postępowanie w przedmiocie skargi na przewlekłość miało charakter jednoinstancyjny (por. wyrok TK z 22 października 2015 r., sygn. SK 28/14, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 149). Oznacza to – odpowiednio – że w braku toczącego się postępowania, które miałyby zostać objęte skargą na przewlekłość, nie jest możliwe skuteczne wszczęcie postępowania o stwierdzenie przewlekłości, jak też nie ma konstytucyjnego nakazu poddania weryfikacji ewentualnego rozstrzygnięcia merytorycznego czy proceduralnego w przedmiocie złożonej skargi. Innymi słowy, postępowanie w sprawie ze skargi na przewlekłość – mimo swojej odrębności – z natury tej instytucji prawnej nigdy nie będzie miało cech samoistności, która dopiero uzasadniałaby wymóg dwuinstancyjności.

Wziąwszy przedstawione ustalenia pod uwagę, Trybunał przypomina następujące okoliczności, które legły u podstaw rozpatrywanej skargi konstytucyjnej:

- po pierwsze – w rozpatrywanej przed Sądem Okręgowym w Ł. sprawie o sygn. akt [...] przedmiotem wniosku skarżącego było zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu;

- po drugie – postanowieniem z 9 maja 2019 r. (sygn. akt [...]) Sąd Okręgowy w Ł. w pełni uwzględnił wniosek skarżącego; orzeczenie to, stosownie zaś do art. 363 § 1 k.p.c., jako niezaskarżalne stało się prawomocne z datą wydania;

- po trzecie – skarżący dopiero pismem z 15 września 2020 r., czyli szesnaście miesięcy po zakończeniu postępowania w sprawie o sygn. akt [...], wniósł do Sądu Apelacyjnego w Ł. skargę na przewlekłe prowadzenie postępowania przez Sąd Okręgowy w Ł.;

- po czwarte – odrzucenie w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Ł. z 16 października 2020 r. (sygn. akt [...]) skargi z powodu jej bezprzedmiotowości, albowiem postępowanie którego dotyczyła było prawomocnie zakończone przed jej wniesieniem przez skarżącego.

Z przedstawionej sekwencji wynika, że skarżący wszczął postępowanie w przedmiocie stwierdzenia przewlekłego postępowania sądowego już po prawomocnym zakończeniu postępowania sądowego, którego skarga dotyczyła. Oznacza to, że w ogóle – przez cały czas jej procedowania przez Sąd Apelacyjny w Ł. – nie było przedmiotu skargi na przewlekłość postępowania. To zaś implikuje uznanie, że nie doszło do naruszenia praw podmiotowych skarżącego, których ochrony dochodził w rzeczowej skardze. Refleksem tego jest przyjęcie – w myśl reguły *a maiori ad minus* – że skoro skarżący w stanie faktycznym sprawy nie miał w ogóle podstawy do wniesienia skargi na przewlekłość postępowania, to tym bardziej nie może mieć żadnego roszczenia wobec procedury rozpatrzenia takowej skargi.

W tym stanie rzeczy postanowiono, jak w sentencji.